

Andrzej Piaseczny, Polskie twarze

Pokusy żeby gdzieś tam żyć inaczej
Niech nie zna jej nikt
Pod każdym niebem gdzie na chwilę staniesz
Nie wzmaga jej nic
Nigdzie tam, dłużej dnia nie chcę być
W każdym miejscu głowę gdzieś położył
Chwilowy to grzech
Choćby mimo tego, co Cię boli
Mimo "jest, jak jest"
Myśli tej wszędzie cień z sobą bierz
Nawet w smutne nasze obyczaje
Słońce musi przyjść
Musi zajrzeć w zwykłe, polskie twarze
Tak powinno być
Żeby każdy mógł zobaczyć w swojej czego dawno chce
Nie różnimy się od innych wcale, nie, nie
Gdziekolwiek jesteś więc pamiętaj może
Nie można by chcieć
Nie wracać w miejsce gdzie nie może gorzej
Myślisz, że już nie
Wiarę tą dalej tam z sobą nieś
Może kolejny raz
Chować się tu czy tam
Myśleć, że samo zmieni się, lecz
Ja nie chcę dłużej tak
Zbyt wielką wiarę mam, wciąż mam